

**SZANOWNA RODZINO
PANA ZBYSZKO PIWOŃSKIEGO**

Pana dewizą życiową były słowa Janusza Korczaka „ *Nie jestem po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać Mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat o człowieka*”.

Całym swoim życiem, zaświadczał Pan, że człowiek jest tyle wart ile potrafi pomóc drugiemu człowiekowi. Wszystkim nam dawał Pan to co miał najlepszego: mądrość i wrażliwość, empatię, serdeczność. nie czekając na wdzięczność, czy nagrodę. Ta część Pana życia, która tkwi w nas, będzie ziarenkiem, które pomoże pomnożyć dobroć, skromność, szlachetność jakie Pan nam przekazywał. Przeszedł Pan życie, czyniąc dobro i ono zostanie w naszych sercach. Zapamiętamy Pana jako człowieka zawsze pogodnego, skromnego i życzliwego ludziom i ich sprawom, skorego do bezinteresownego działania i pomocy innym.

Zostawił Pan najbliższych Rodzinę, ale zostawił Pan także niezliczone Grono Nauczycieli – członków ZNP, dla których spotkania z Panem stały się inspiracją w ich dalszej drodze pedagogicznej. Człowiek nie umiera dopóty, dopóki żyje w ludzkiej pamięci.

Jest Pan już po drugiej, wierzymy, że lepszej stronie życia. Wierzymy, że będzie Pan na nas patrzył i duchowo wspierał nasze działania. W swoim pięknym życiu, dla nas był Pan realistą, ale był także marzycielem. Marzył Pan o tym, aby ludzka życzliwość, wzajemne współdziałanie przewyciężyły niemoc, agresję i brak zrozumienia. Był Pan dla nas wzorem prawości, dobroci, pokory i szlachetności. Chcemy Panu dzisiaj powiedzieć, że ten wspólny odcinek drogi, na którym mieliśmy szczęście spotkać Pana, dał nam umiejętność dostrzegania właściwych proporcji, wartości, harmonii życia i cierpliwości. Panie Senatorze za każde dobro, uśmiech i życzliwość, którymi nas Pan obdarował serdecznie dziękujemy.

Będzie Pan dalej z nami, w naszej pracy, myślach i uczuciach.
Żegnamy Pana, słowami Horacego NON OMNIS MORIAR.

Bożena Mania

Prezes

Okręgu Lubuskiego ZNP oraz Członkowie